

**GRIMM JACOB, GRIMM  
WILHELM**

**ROSZPUNKA**

Grimm Jacob

**Rozpunka**

«Public Domain»

## Jacob G.

Rozpunka / G. Jacob — «Public Domain»,

Dziecko-niespodzianka, dziecko na mocy wymuszonej obietnicy przekazane obcej osobie, zanim jeszcze się urodziło, to motyw wielu opowieści. Czarownica zdobywa śliczną małą dziewczynkę, która rośnie jak bujna rozpunka i staje się coraz piękniejsza. Ale wiedźma nie jest dla Rozpunkki dobrą matką: zamyka ją w wieży na odludziu. Moralizatorski charakter baśni zwraca się tu — co rzadkie — nie do dzieci i młodzieży, ale do ich wychowawców. Przekaz, jaki płynie z tej historii, uświadamia im, że nie można na siłę próbować zatrzymać wychowanka czy wychowanki tylko dla siebie, izolować od świata. Młodość znajdzie swoją drogę i swoją miłość, wbrew zazdrosnym opiekunom i choćby kosztem wielkich cierpień. Wersja baśni spisana przez braci Grimm różni się znacznie od opowieści z disneyowskiego filmu, ale łączy je nie tylko postać dzielnej, rozśpiewanej bohaterki o pięknych włosach. Wspólne pozostaje również przekonanie, że można pokonać wszelkie, nawet zdawało by się miażdżące przeszkody.

# Содержание

Конец ознакомительного фрагмента.

6

# Jacob i Wilhelm Grimm

## Rozpunka

Żyli sobie mąż i żona, którzy przez długi czas daremnie pragnęli dziecka. Wreszcie żona powzięła nadzieję, że Pan Bóg spełni ich życzenie. W domku ich było na strychu maleńkie okienko, z którego widać było wspaniały ogród, pełen najpiękniejszych kwiatów i warzyw. Ale ogród otoczony był wysokim murem i nikt nie ważył się wejść doń<sup>1</sup>, gdyż należał do złej czarownicy, która posiadała wielką moc i której wszyscy się bali. Pewnego dnia kobieta, patrząc na ogród przez okienko, ujrzała grządkę, na której rosła niezwykle bujna rozpunka<sup>2</sup> – była tak świeża i zielona, że kobieta zapragnęła jej skosztować, i myśl ta nie odstępowała jej ani na chwilę. Wkrótce też zaczęła blednąć i chudnąć. Gdy to mąż spostrzegł, przeraził się i zapytał:

– Czego ci brak, droga żono?

– Ach – odparła kobieta – jeśli nie skosztuję rozpunkki z ogrodu czarownicy, umrę z pewnością.

Mąż, który bardzo kochał swą żonę, pomyślał sobie: „Nie mogę dopuścić do tego, aby żona moja umarła, muszę zdobyć dla niej rozpunkę za wszelką cenę!”

Gdy wieczór zapadł, mąż przekradł się przez mur do ogrodu, narwał szybko rozpunkki i zaniósł żonie. Kobieta przyrządziła sobie z niej sałatkę i zjadła ją natychmiast, ale pragnienie jej wzmogło się przez to jeszcze bardziej i nazajutrz znowu poczęła prosić męża, aby jej przyniósł rozpunkki. Gdy zmierzch zapadł, mąż zakradł się do ogrodu, ale skoro tylko przekroczył mur, ujrzał z przerażeniem, że stoi przed nim czarownica.

– Jak śmiałeś – zawołała gniewnie – wtargnąć do mego ogrodu i jak złodziej kraść mi rozpunkę? Nie ujdzie ci to bezkarnie!

– Ach – odparł nieszczęsny człowiek – zmiłuj się nade mną, byłem do tego zmuszony: żona moja ujrzała twą rozpunkę przez okno i poczuła, że umrze, jeśli jej nie skosztuje.

---

<sup>1</sup> doń (daw.) – do niego. [przypis edytorski]

<sup>2</sup> rozpunka a. rozponka – roślina warzywna, jej liście mają łagodny, lekko orzechowy smak. [przypis edytorski]

## **Конец ознакомительного фрагмента.**

Текст предоставлен ООО «ЛитРес».

Прочитайте эту книгу целиком, [купив полную легальную версию](#) на ЛитРес.

Безопасно оплатить книгу можно банковской картой Visa, MasterCard, Maestro, со счета мобильного телефона, с платежного терминала, в салоне МТС или Связной, через PayPal, WebMoney, Яндекс.Деньги, QIWI Кошелек, бонусными картами или другим удобным Вам способом.